

Droga szkolna wyprawka

Data publikacji: 31.08.2007 0:00



brak zdjęcia

400 złotych. Tyle w wersji oszczędnej, przy korzystaniu z promocji i wybieraniu tanich sklepów, trzeba wydać na szkolną wyprawkę dla pierwszaka.

Od czerwca staranne obliczenia w tej materii prowadzi pani Teresa z Cieszyna. We wrześniu posyła do szkoły córki bliźniaczki, więc już od dawna interesuje się temtyką szkolną. *A wszystko ze względu na finanse. Musiałam rozłożyć wydatki na kilka miesięcy i sukcesywnie kupować potrzebne rzeczy, bo inaczej nie starczyłoby mi pieniędzy. Dzięki temu mocno nie odczuwam ubytków w portfelu - mówi pani Teresa.*

Komplet książek kosztuje 148 zł. *Najpierw myślałam, że córki będą miały wspólne podręczniki, że jedna będzie robić matematykę, a druga uczyć się czytać. Doszłam do wniosku jednak, że ten pierwszy etap w szkole jest zbyt ważny, szczególnie ze względu na czytanie; że nie mogę pozwolić na to, by jedna z córek była poszkodowana - wyjaśnia.*

Jedno biurko to koszt 90 zł. Zeszyty, a potrzeba ich kilkanaście różnych na jedno dziecko, są w cenie 40 - 60 groszy. Tornister - 34 zł. Piórnik z wyposażeniem - 25 zł. Do tego bloki, kredki, mazaki. Złotówka goni złotówkę. W szkole jest basen, więc trzeba kupić strój kąpielowy i czepek, na wf - biała koszulka i getry oraz specjalne obuwie z białą, niebrudzącą podeszwą.

Po buty pójdziemy w ostatniej chwili, bo bliźniaczkom cały czas rosną stopy. Jedna para kosztuje 20 - 25 zł- dodaje mama. No i oczywiście mundurek, czyli 35 - 50 zł za komplet. Na pierwszym zebraniu 32 zł ubezpieczenia i można zaczynać rok szkolny, czekając oczywiście na kolejne wydatki, bo to dopiero pierwsza klasa...